N° 42 PARYŻ dnia 6 Grudnia. — 1924 — Paris 6 Décembre. Rok I.

SOKÓŁ POLSKI



Organe Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France
Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokols, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Prenumerata :
Rocznie.................... 24 fr.
Półrocznie................. 12,50
Kwartalnie................. 6,50
Zagranicą rocznie.......... 30 fr.
— półrocznie..... 16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6e)
POCZTOWE KONTO CZEKOWE N° 648.83

Wychodzi : w każdą sobotę
PARAISSANT TOUS LES SAMEDIS
Cena pojedyńczego numeru 50 c.

Le Gérant : J. M. Pasek.

Głosem wielkim Naród woła :
Chodźcie wszyscy do Sokoła,
Stworzyć lepsze, nowe siły
Dla Ojczyzny naszej miłej!



Gniazdo «Calonne Liévin» z prezesem druhem Stanisławem Gołembiewskim na czele.

Zdjęcie z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru w d. 23 listopada. Sprawozdanie na str. 2.

Sport a Zdrowie

VIII Olimpjada, dziś już zakończona, przyczyniła się w dużym stopniu do rozpowszechnienia wszystkich rodzajów sportu. Niejeden z młodzieży, będąc na jakimś konkursie, lub choć czytając sprawozdania i opisy z Olimpjady w prasie, zastanowił się napewno nad swoim programem dnia, szukając chwili wolnej, którą poświęciéby chciał pracy nad udoskonaleniem ciała swojego tak, by móc być kiedyś jednym z « asów » olimpijskich.

Z tą garstką dzisiaj chcielibyśmy słów kilka zamienić, by ułatwić jej odźwierciadlenie pytania, dlaczego sport jest dobry i jak należy go stosować i uprawiać, by wynieść z niego najwiecej korzyści dla zdrowia. Dlaczego uprawiamy jakikolwiek bądź sport ? Dla zdrowia. — Zdrowie — to czynnik pierwszorzędny, pod który podporządkować należy wszelkie ćwiczenia fizyczne. Celem ćwiczeń jednakże, w dzisiejszym pojęciu znaczenia sportu, nie jest wyrobienie sobie pięknych mięśni, lecz ukonstytuowanie ciała swego w ten sposób, by pobudzić do pracy pewną ilość mięśni, które pozwolą nam z łatwością pokonać wysilek, że tak powiem, anormalny — gdyż wychodzący poza ramy naszego codziennego zajęcia. Np. wykonać skok przez barjerę, przebiec 500 metrów bez narażenia się na chorobliwy atak serca, lub złamanie nogi czy ręki z powodu nieumiejętności skakania i t. p.

Widzimy tedy, że przekonuwując młodzież o pożyteczności sportu, który daje zdrowie, największą robimy mu propagandę. Lecz obok czynnika wychowawczo-zdrowotnego, sport jest czynnikiem wychowania moralnego. Faktem jest bowiem, że młodzieniec, spędzający czas na boisku, czas wolny od zajęć myśli zupełnie inaczej, niż młodzieniec, który czas spędza w dusznych kawiarniach, kabaretach i t. p. w towarzystwie niezupełnie dla siebie odpowiedniem. Tam, w ujemnem tego słowa znaczeniu, zastosować daje się przysłowie La Fontaine'a : l'occasion fait le larron. O co nam chodzi tutaj, czytelnik z łatwością się domyśli.

Przedstawiwszy w kilku zdaniach czynniki dodatnie sportu, robiące mu tak wielką propagandę, zastanówmy się teraz nad pewnemi stronami ujemnemi, które sport każden może posiadać, jeżeli nie jest stosowany metodycznie, jeżeli patrzy się nań, nie jako na szkolę wychowania zdrowotno-fizycznego, lecz jak na zajęcie akrobatyczne.

Rozpatrzmy po kolei lekką atletykę i aktualną dziś szkołę wychowania fizycznego, stosowanego w sokole. Już sama Olimpjada nasunęła nam fakty prawdziwie łobuzerskiej bójki, przy rugby naprzykład, lub zemdleń przy biegach na daleki dystans i t. p. fakty szeroko komentowane przez przeciwników sportu.

Z tego punktu widzenia sport komentowanym być stanowczo nie może. Mówić, że warjactwem jest lotnictwo, które ciagle daje ofiary, że nie należy nigdy jeździć samochodem, bo można łatwo zabić się, rozbijając maszynę o przydrożne drzewo, jest absurdem, gdyż nawet człowiek ostrożny, który podobnych warjacji nie urządza, może spaść ze schodów lub przewrócić się na równej drodze i złamać sobie rękę lub nogę.

Codziennie biegów maratońskich nie urządza się, wypadają one raz na 2-4 lata, kiedy chodzi, powiedzmy sobie szczerze, o odźwierciadlenie trochę przesadne, tego, do czego może zwykły śmiertelnik dojść przy umiejętnym treningu.

Mówią także często, że dany sport wychowuje jednostronnie, że naprzykład szermierka wyrabia prawą rękę, ze szkodą dla lewej. Mówią, że po przepłynięciu Pas-de-Calais czy jeziora 4-ech Kantonów, pływakowi na zdrowiu nie przybędzie. Jest w tym trochę prawdy, ale nie należy przesadzać ! można się fechtować tak samo dobrze prawą, jak i lewą ręką. Przepływać Pas-de-Calais, to dać najlepszy przykład wytrwałości. Faktem jest, że tak szermierze, jak i pływacy oddają się innym sportom, które uzupełniają brak ruchu mięśni niepracujących. Najlepszym dowodem prawdy, że sport nie wychowuje jednostronnie, to nasze pentatlony i dekatlony.

Na zakończenie odbijmy zarzuty stawiane sokołowi, stosującemu jakoby zasady ojców niemieckiego turnerstwa Jahn'a i Spiss'a, które miały na celu wychowanie z germaństwa przedmurza żywych kolosów muskularnych, by nimi nietylko odeprzeć, ile zburzyć zagrażającą germaństwu potęgę Franków.

Czytaliśmy w jednym z pism zarzut, jakoby sokolstwo doniedawna jeszcze hołdowało systemowi niemieckiej gimnastyki na przyrządach. To gołosłowne twierdzenie mogło wyjść z ust osobnika, który pracy sokolej zbliska się nie przyglądał. Sokolstwo, jak zresztą i wiele innych organizacji gimnastycznych i sportowych, przyrządów nie odrzuciło, a uczyniło to dlatego, że przyrządy mają swoje dodatnie bardzo strony. Wyrabiają one pewność, stałość, szybkość decyzji i dokładność i zmuszają do wysiłku, który dla każdego osobnika jest mniej lub wiecej dłuższym czy skomplikowanym.

Kto widział przeciętną godzinną lekcję w sokole, składającą się zawsze z gimnastyki szwedzkiej, przyrządów, skoków i biegów, ten napewno nie powie, że Sokolstwo hołduje systemowi Spiss'a.

Jest ogromną zasługą Sokolstwa, które nie przyjęło bezwzglednych form Jahn'owskich, że przyswoiło sobie nowe metody wychowania fizycznego wtedy, kiedy w Europie odradzał się prąd klasycznych greckich olimpjad.

Lekka atletyka dziś uprawiana jest na każdym boisku sokolim. Tyka, oszczep, dysk czy kula nie są obcemi wcale gniazdom sokolim, których ideałem jest zwinny skoczek, szybki biegacz, lekki atleta, a nie powolny i ciężki Herkules. « Dążmy ku zdrowiu, ku słońcu i sile. Sport to życie, to zdrowie, to czyn ! »...

Kto poznać pragnie, co sport dać może, musi ze sportem zetknąć się osobiście.

P. Niemrawa.

P. Poseł Chłapowski Ambasadorem

Jak już donosiliśmy naszym czytelnikom, poselstwo nasze podniesione zostało do rzędu ambasad, a p. Poseł Chłapowski mianowany został ambasadorem. Uroczysty akt wręczenia listów uwierzytelniających p. Prezydentowi Rzp. Francuskiej — odbył się w ubiegłą środę, po którym p. Ambasador Chłapowski w otoczeniu członków protokułu kancelarji p. Prezydenta, członków ambasady i przedstawicieli wojskowości, w otoczeniu przydzielonego do ceremonjału szwadronu wojska z obnażonemi szablami, przybył pod Arkę Tryumfalną i złożył wspaniały wieniec z czerwonych i białych róż na grobie Nieznanego żołnierza z napisem na wstędze amarantowo-białej : Ambasador Polski — 3 grudnia 1924.

Złożenie wieńca odbyło się z całą wspaniałością. Z chwilą przybycia p. Ambasadora w ceremonjalnym bogato ozdobionym powozie, ustawione dookoła Arki Tryumfalnej wojsko sprezentowało broń, a publiczność z obnażonemi głowami witała Przedstawiciela Rzp. Polskiej.

Wśród obecnych zauważyliśmy Marszałka Foch'a, Ambasadora Nulens'a, Konsula Generalnego p. Lasockiego, licznych przedstawicieli ze świata dyplomatycznego Polski i Francji oraz przedstawicieli prasy.

KONSULAT GENERALNY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W PARYŻU

Prosi niżej wymienionych o zgłoszenie się bądź osobiście, bądź listownie z podaniem dokładnego adresu nadawcy do Konsulatu Generalnego.

P. Mjr. Rez. Kalitowicz Bronisław kpt. rez. Dr. Blazur Józef, porucznicy rez. Szajna Antoni, Kociński Henryk, Wierzbiński Henryk, Werycho-Darowki Witold, Nowak Jerzy, Janowski Jan, Matuszewski Tadeusz, Węgrzynowski Jerzy, por. lot. Niski Bronisław, pp. ppor. rez. Celichowski Juljan, Hochedlinger Karol Albert, Pająk Wacław, Wierzbiński Henryk, p. chor. rez. Zielonka Piotr.

WYJAZD DO POLSKI NA BOŻE NARODZENIE

Konsulat Generalny Polski w Paryżu został zawiadomiony przez Towarzystwo Okrętowe « Compagnie Generale Transatlantique » w Paryżu, 6, rue Auber, że obywatele polscy wyjeżdżający na święta Bożego Narodzenia, mogą nabywać tam bilety kl. III na przejazd z Hawru od Gdyni i z powrotem, ważne w ciągu trzech miesięcy za : frs. : 450, t. j. za cenę o czwartą część niższą od ceny normalnej.

Z DZIELNICY WE FRANCJI

GNIAZDA SOKOLE, KTÓRE DOTYCHCZAS KWESTJONARJUSZA NIE NADESŁAŁY:

Okręg I : Béthune, Vermelles.
Okręg II : Ostricourt, Auby-Thiers, Lallaing, Monchecourt.
Okręg III : Firmigny.
Okręg IV : Greutzwald, Metz, L'Hôpital, Pont à Mousson, Saint-Avold, Homecourt, Uckange, Joncheville.
Okręg V : Dourges, Sallaumines II, Henin, Lietard.
Okręg VI : Aremberg, Bruay, Fenain, Fresnes, Hautrange-Etat, Macon-Condé.

PRZECIW OSZCZERSTWU

Umieszczony w numerze 7 « Prawa Ludu » artykuł, który tytułuje naszego członka Tow. Gimn. Sokół w Absconkomunistą jest pełen kłamstwa.

My niżej podpisani, jako Zarząd Tw. gimn. Sokół stwierdziliśmy niezbicie, że druh Stempniak, nigdy komunistą nie był i nie jest a co do druha Leśniaka, to tego druha nieznamy, ponieważ żadnego Leśniaka w naszem T-wie nie mamy.

A co do autora tego artykułu « Prawa Ludu » on jest nam wszystkim Polakom bardzo dobrze znany, jako mąciciel wody i zdajrca naszego towarzystwa miejscowego. Wstyd i hańba Tobie, który tylko do tego prowadzisz, aby nasze towarzystwo zrobić kolorowe i przez to niezgodę w naszej miejscowości siejesz. Ale teraz już zapewno, jesteś przez wszystkich poznany i rychlej, czy później przyjdzie ta chwila, że zostaniesz z naszego grona wyrzucony.

Nie w naszem gronie jest miejsce ideje Leningradu szerzyć.

Kasprzak Fr.
prezes.

W. Tanaś sekretarz. **Mejza Fr.** skarbnik.

OKRĘG I

Piłka Nożna

MATCH'E O MISTRZOSTWO I OKRĘGU

Kto zostanie mistrzem Okręgu I? Takie pytanie zradza się u wszystkich oddziałów piłki nożnej w Okr. I.

Rezultat gry o mistrzowstwo Hersin Coupigny-Nœx dnia 23-go XI b. r.

Punktualnie o godz. 2.30 popol. stanęła drużyna oddziału Hersin Coupigny-Nœux na boisku w Hersin Coupigny, Oczekiwano wyznaczonego czasu t. j. 2.50 poczem po powitaniu się obydwuch drużyn rozpoczęto grę. Pierwsze pchnięcie nastąpiło przez gniazdo drużyny Hersin Coupigny. W pierwszej połowie można było zauważyć, że obydwa oddziały trzymały się dobrze. Po 6 minutowej przerwie i zmianie stanowisk rozpoczęto dalszą grę o godz 3.30, a w ciągu 13 minut ,gniazdo Hersin-Coupigny, które walczyło w drugiej połowie z wiatrem, osiągnęło 1 bramkę, a następnie 3 minuty później 2-gą bramkę, 5 minut potem 3-cią bramkę. Zniechęceni graczę Nœux osłabli gdy Hersin-Coupigny zagrzane swem powodzeniem dążyło do osiągnięcia więcej bramek, co w zupełności udałoby się drużynie Hersin-Coupigny osiągnąć, gdyby nie przerwanie gry przez kierownika. Rezultat gry pozostał Hersin-Coupigny-Nœux 3-0.

Uwaga : Zaznaczyć trzeba, że druhowie, którzy grają w piłkę pamiętać muszą że są polakami i sokolami, dla których powinno przyświecać hasło « Honor i Ojczyzna » i drużyna ta nie powinna posługiwać się językiem niemieckim, ponieważ plami honor sokoli wobec gości francuskich.

Cześć piłce.

Wróblewski Stanisław
sekretarz Bruay.

KOMUNIKAT

Zebranie grona technicznego Okręgu V odbędzie się dnia 4-go grudnia b. r. u druha Szałkowskiego Andrzeja w Bully, rue de Liévin, o godz. 2-ej popoł.

Franciszek Pietrusiak
Sekretarz grona.

Kowalczyk Marcin
I Podnaczelnik Okrę u V.

SPRAWOZDANIE TECHNICZNE Z KOŚCIUSZKOWSKICH ZAWODÓW dn. 19 PAŹDZIERNIKA W HOMÉCOURT OKRĘG IV

Udział brały następujące gniazda : Freyming, 1 druh, Hettange-Grande 4 drh, Homécourt 17 drh i 7 druhin : razem 22 zawodników, 7 zawodniczek. Jako zwycięscy wyszli z poszczególnych bojów następujący druhowie : Wincenty Gierek, gn. Homécourt, skok w wyż, wynik 1.45 metr. kropek 7 Edwa

Wincenty Gierek, gn. Homécourt, skok w wyż, wynik 1.45 metr. kropek7.

Edward Mosiek, gn., Homécourt, skok w dal z rozbiegiem, wynik 4.80, kr. 16.

Edward Mosiek, gn. Homécourt, skok w dal z miejsca, wynik 2.56 m. kr. 1/2.

Bronisław Żarnowski, gn. Homécourt, skok o tyczce w wyż, wynik 2.40, kr. 4.

Bronisław Żarnowski, gn. Homécourt, trójskok, wynik 9.30, kr. 2.

Stanisław Kowalczyk, gn. Homécourt rzut, dyskiem, wynik 20.95, kr. 1/2.

Edward Mosiek, gn. Homécourt, rzut kulą 7 1/2 k. wynik 8. 47, kr. 3.

Edward Mosiek, gn. Homécourt, rzut oszczepem, wynik 20.65, kr. 1/2.

Bronisław Żarnowski, gn. Homécourt, bieg 100 m. wynik 13 sek. kr 10.

Bronisław Żarnowski bieg 500 m. wynik 84 4/5.

Stanisław Kowalczyk, gn. Homécourt, rzut granatem, wynik 42.34, kr. 10.

Stanisław Kowalczyk, gn. Homécourt, podnoszenie ciężarków 37 1/2 k. wynik 32 kr. 10.

Boje dla oddziałów żeńskiego i młodzieży :

a) bieg 60 mt. *b*) bieg 100 mt. *c*) skok wwyż. *d*) rzut piłką, *e*) rzut kulą 5 klg. *f*) skok wdal z rozbiegiem.

Oddział żeński :

Jadwiga Adamczak z gniazda Homécourt, nagroda I, kropek 61.

Marja Geszyńska z gniazda Homécourt, nagroda II, kropek 52.

Franciszka Paradowska z gn. Homécourt, nagroda III, kropek 38.

Oddział młodzieży :

Józef Mosiek z gniazda Homécourt, nagroda I, kr. 71.

Leon Maczorczyk, z gn. Homécourt, nagroda I, kr. 71.

Jan Matuszewski z gn. Homécourt, nagroda II, kr. 64.

Zygmunt Szkoła, z g. Homécourt, nagroda III, kropek 63.

Sędziami byli druhowie Tomasz Woźniak, Bolesław Olejniczak.

Tomasz Woźniak
naczelnik Okręgu IV.

Występy wieczorne :

Wieczorem o godz. 7-ej otworzył naczelnik okręgu IV druh Woźniak w imieniu druha prezesa uroczystość zawodów kościuszkowskich hasłem Czołem ! Zaśpiewano jedną zwrotkę « Ospały i gnuśny. » W przemówieniu, druh naczelnik zaznaczył, że choć nie wszyscy rozumieją znaczenie naszych sokolich obchodów, ale dla gniazda tutejszego cele i znaczenie zawodów są znane. Następnie druh naczelnik odczytał wynik zawodów, który był wielką radością dla druha zwycięscy. Dla niejednego z druhów zwycięstwo będzie bodźcem do dalszej pracy na niwie sokolej, a dla tych, którzy nagród nie otrzymali, będzie on zachętą do przyszłorocznego zwycięstwa, aby móc stanąć narówni z nagrodzonymi. Gniazdo występowało z ćwiczeniami : piramidami, pochodem druhów oraz pochodem druhen. Następnie bawiono się do końca, w myśl hasła : w zdrowym ciele, zdrowy duch. Czołem !

Olejniczak
sekretarz.

OKRĘG V

SPRAWOZDANIE Z ZEBRANIA

Naczelników Okręgu V w Lens dnia 16-go listopada b. r.

Zebranie zagaił naczelnik Okręgu, druh Kowalczyk hasłem sokołem « Czołem ! » Następnie został przeczytany porzą ek dzienny. Obecnych 11 druhów, zastępując 10 gniazd. Sprawozdanie z ostatniego zebrania przeczytał sekretarz grona technicznego. Naczelnicy Okręgu V ubolewali mocno nad tem, iż Naczelnik Okręgu V druh Kudłaszyk, w swojej dymisji, niewłaściwie postąpił. Naczelnicy byli tej myśli, że jego obowiązkiem było swoją dymisję złożyć przed naczelnikami, ponieważ dzięki zaufaniu do niego wszystkich naczelników, został on mianowany naczelnikiem Okręgu V. Następnie przystąpiono do obrady nad ćwiczeniami zlotowemi. Jednomyślnie przyjęto następujące ćwiczenia. :

Oddział męski : ćwiczenia laskami z wykrętami,

Oddział żeński : ćwiczenia z wywijadłem.,

Oddział młodzieży : ćwiczenia z chorągiewkami.

Naczelnik z Montigny en Gohelle postawił wniosek, aby gniazda sokole nie grały w piłkę nożną z dzikiemi towarzystwami nie należącymi do Sokoła. W końcu zebrani naczelnicy uchwalili, aby byłego naczelnika Okręgu V druha Kudłaszyka wezwać na przyszłe zebranie naczelników.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zebranie zamknął druh Kowalczyk hasłem sokolem « Czołem ! »

Kowalczyk Marcin
I Podnaczelnik Okręgu V,

Franciszek Pietrusiak
Sekretarz grona technicznego,

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA SZTANDARU GNIAZDA CALONNE-LIÉVIN

Dnia 23-go listopada b. r. wreszcie spełniło się z niecierpliwością oczekiwane i gorąco upragnione życzenie gniazda naszego, a mianowicie poświęcenie sztandaru. Od samego rana drużyna wesoło i radośnie nastrojna czyniła odpowiednie przygotowania. Obrządek poświęcenia, rozumie się, miał się odbyć w kościele, a wstęp i cała uroczystość z przemówieniami, ćwiczeniami i tańcami na sali p. Feliksa.

Już o godz. 11-ej zaczęły przybywać deputacje sąsiednich gniazd ze sztandarami, a więc wkroczyły na salę przedstawiciele gniazd Avion,Bully, Grenay, powitane dźwiękami muzyki i hasłem sokolem : « Czołem ! »

Przybył także z Paryża prezes gniazda paryskiego i redaktor naszego sokolego Organu, druh Milkuszyc, który był zaproszony przez nasze gniazdo na chrzestnego. Był on serdecznie powitany przez naszą ćwiczącą drużynę oraz przez deputacje, za co dziękował i w przemówieniu swem oświadczy, że rolę tę przyjmuje z wdzięcznością, ponieważ odczuwa i rozumie całą jej doniosłość, rozumie zaszczyt, którym jest obdarzony, następnie pozdrowił wszystkich zgromadzonych druhów w swoim imieniu, oraz od gniazda paryskiego i redakcji Sokoła.

O godz. 2-ej przybyły gniazda Avion, Bully, Liévin i Grenay. Po uroczystem powitaniu, wyruszyły wszystkie drużyny o godz. 3 1/2 na boisko, dla dokonania biegu stafetowego na 400 metrów, Zwycięscą zostało gniazdo Bully, wykonawszy bieg w 68 sekund, Avion 73 sek. Grenay 76 (Calonne, bez konkurencji, 64 sek.).

Następnie zgromadzono się na sali w oczekiwaniu przybycia księdza. W tym czasie przybyli także druh prezes Dzielnicy Grzona i druh naczelnik Dzielnicy Dobrowolski, którzy także zostali zaproszeni na chrzestnych.

O godz. 4 1/2 odbył się wymarsz do kościoła, gdzie ksiądz kanonik Zalewski z Béthune dokonał poświęcenie sztandaru i potem wygłosił prawdziwie piękne i patryotyczne kazanie, wyjaśniając głębokie znaczenie idei sokolej wogóle dla polskiego społeczeństwa, i w szczególności dla wychodźtwa, której — widomem — symbolem jest sztandar, gdzie widnieje z jednej strony ten dzielny i ukochany nasz ptak szary, a z drugiej uwielbiany bohater narodu Polskiego, nasz patron, nasz wielki Kościuszko. Zaco gniazdo Calonne-Liévin składa wielebnemu księdzu kanonikowi Zalewskiemu najszczersze podziękowanie i serdeczne sokole : Czołem. Oraz dziękujemy serdecznie, że nas raczyli zaszczycić swoją obecnością druhowie Grzona i Dobrowolski, jako najwyżsi przedstawiciele władz sokolich we Francji.

Po powrocie na salę druh prezes Gołembiewski o godz. 5 1/2 otworzył uroczystość powitaniem wszystkich zgromadzonych, którzy zaśpiewali jedną zwrotkę « Roty ». Nie rzucim ziemi ». Miejscowe Koło Śpiewu « Biała Róża » wystąpiło ze śliczną pieśnią powitalną.

Potem przemawiali ks. Zalewski, który mówił o swoich wrażeniach ze Zlotu Grunwaldzkiego w Krakowie, druhowie Grzona i Dobrowolski w szczerych i gorących słowach zachęcali drużyny do wytrwałej sokolej pracy, druh Milkuszyc streścił historję Powstania Listopadowego. Mówcy byli szumnie oklaskiwani przez bardzo liczne grono słuchaczy, złożone z druhen, druhów młodzieży i gości.

Nastąpiły ćwiczenia, wśród których zasługują na szczególną uwagę ćwiczenia góralskie gniazda Avion, z toporkami, wypadły one bardzo ładnie i ogromnie wszystkim podobały się, a także popisy gniazda miejscowego z ćwiczeniami dzielnicowemi. Tłum publiczności z zaciekawieniem przyglądał się popisom i hucznymi oklaskami wyrażał swoją aprobatę i zadowolenie.

Nagrody za bieg stafetowy i za największą ilość przybyłych druhów uzyskało gniazdo, Bully. A dalej nastąpiła wesoła i ochocza zabawa taneczna. Dobra muzyka dodawała humoru i serca rozbawionym druhiniom i druhom, którzy tańczyli do upadłego, aż do północy. O godz. 12 druh prezes Gołembiewski zamknął uroczystość hasłem sokolem « Czołem ! »

Obecny druh St. G.

OKRĘG VI

OBCHÓD POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

Niniejszem podajemy do wiadomości, że Okręg VI Sokołów polskich Dzielnicy VII we Francji, urządza dnia dnia 28-go grudnia b. r. w Abscon Wielki Obchód Powstania Wielkopolskiego, na który uprzejmie zaprasza wszystkich Rodaków z Abscon i okolicy.

Czołem !

Za wydział
Kasprzak
prezes Okręgu VI

KRONIKA

OBCHÓD LISTOPADOWY W SOKOLE PARYSKIM

Odczyt druha Kleczkowskiego.

Pielęgnowanie czci i pamięci dla bohaterów naszych i ich wielkich czynów zapisanych w historji Narodu Polskiego, — stało się przykazaniem, i tradycją dla Sokolstwa. Uroczyste obchody listopadowe odbyły się już niema! we wszystkich gniazdach sokolich w całej Francji, a wszędzie poprzedzone zostały odczytami o znaczeniu tego powstania. Gniazdo Paryskie, które jedyne w czasach zupełnego braku życia towarzyskiego na gruncie Paryskim, stale dzień ten obchodziło, w roku bieżącym uroczystość tę urządziło w swojej skromnej, ale miłej siedzibie, zapełniając ją całkowicie. Prawdziwą ucztą dla obecnych był odczyt druha Pawła Kleczkowskiego, który, z właściwą sobie elokwencją i znajomością przedmiotu, potrafił wydobyć i podkreślić najważniejsze momenty tego powstania i jego znaczenie dla przyszłych pokoleń. Przytaczając szereg ciekawych cyfr o liczebności wojska powstańczego, jak również dzieląc się ze słuchaczami paru wspomnieniami opowiadań naocznych świadków powstania, druh Kleczkowski potrafił przykuć do siebie audytorjum, które po skończonym odczycie nagrodziło go gorącemi oklaskami, a druh Prezes Gniazda podziękował naszemu prelegientowi nie tylko za jego pięknie ujęty i wypowiedziany odczyt, ale za gotowość zawsze służenia Sokolstwu, gdy tylko chwila tego wymaga. Odczyt druha Kleczkowskiego był poprzedzony krótkym przemówieniem druha Miłkuszyca, który podkreślił doniosłość i znaczenie obchodów wogóle, będących nietylko uczczeniem pamięci naszych bohaterów, ale i nauką dla nas na przyszłość, że tylko wielkie czyny i wielcy ludzie przeznaczeni przez historję, godni są naszego uwielbienia i czci, w przeciwieństwie do wszystkiego, co jest lub było zaporą rozwoju naszego życia narodowego i naszej wielkości.

Po skończonym odczycie i przemówieniu prezesa gniazda, nastąpiło skromne przyjęcie, wśród serdecznej i swojskiej atmosfery, a raczeniem miłych gości i druhów zajęły się nasze sympatyczne druhinie, Miłkoszycowa, Małchrowiczówna, Koziełłówna i Smoleńska, którym należy się serdeczne podziękowanie, za to skromne, a z takim smakiem przygotowane przyjęcie.

Obecni w naszej siedzibie Sokolej byli: delegowany specjalnie przez p. Ambasadora Chłapowskiego, który nie mógł przybyć osobiście, jego sekretarz p. Simiczek, p. Konsul Generalny druh Lasocki, który zawsze żywo interesuje się życiem i rozwojem Sokolstwa, pani Kleczkowska, p. Hieronimko z żoną i inni.

W miłej i serdecznej atmosferze spędzono czas do północy, zachowując jaknajmilsze wspomnienie o obchodzie w Gnieździe Paryskiem.

Z TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ POLSKI (Les Amis de la Pologne)

Komitet Dzielnicy Łacińskiej.

I

We wtorek dnia 9-go grudnia r. b. o godz. 8.30 w sali Sorbony (sala M. wejście 46, rue Saint-Jacques odbędzie się bezpłatny odczyt p. Wacława Landy, prezesa Komitetu Dzielnicy Łacińskiej na temat: «O odrodzeniu narodowym Polski».

II

W niedzielę dnia 14-go grudnia o godz. 2.30 w Domu Studentów, (13, rue de la Bucherie) odbędzie się odczyt: «O Bitwie Grunwaldzkiej» p. prof. Parmentier. Odczyt ten będzie poprzedzony porankiem tanecznym, który się rozpocznie o godz. 2.30.

Dalej Rzeszą!

Załamywać tylko dłonie
I wyrzekać gdzieś po stronie
Na niesprawiedliwość świata,
Poćóż nam... u kata!

Lub odgrażać się namiętnie,
Zamiast działać cicho — skrzętnie.
Jakież dla nas w tem są zyski?
Wróg wciąż czuwa... blizki.

Razem rzeszą — razem śmiało!
Zbieżmy, ile sił zostało,
Ruszmy do wielkiej roboty,
Hej... w Sokole roty!

I kto stanie raz pod znakiem
Z bujającym szarym ptakiem,
Temu choćby nawet w myśli
Trwoga się nie przyśni.

Bo w sokolskim, bo w zakonie,
Nie ramiona i nie dłonie
Same tylko tężą druhy —
Tam — tężeją także duchy.

Dalej rzeszą — razem śmiało,
Nieśmy ducha, nieśmy ciało,
Nieśmy całe swe istoty,
Hej... w sokole roty!

Dzielny Sokół.

OBCHÓD LISTOPADOWY W TEATRZE MALAKOFF

W ubiegłą niedzielę dn. 30-go listopada staraniem Towarzystwa Miłośników Sceny Polskiej w Paryżu był urządzony Obchód Powstania Listopadowego.

Wspomnienia wielkich momentów z szeregu naszych walk porozbiorowych, zawsze gromadzą tłumy rodaków, którzy w obrządku słowa i pieśni znajdują wizje czynów bohaterskich, poświęceń, ofiarności dla tej Polski, co przez półtora stulecia cierpiała, a dziś wolna i wielka w majestacie kroczy ku lepszej przyszłości...

Sala przepełniona... Po chwili oczekiwania, ukazuje się w swej loży p. ambasador Chłapowski z rodziną, p. konsul generalny Lasocki, przedstawiciele naszych urzędów, prasy polskiej... Z estrady płyną uroczyste pieśni chóru, prowadzonego przez p. Jareckiego, brzmi hymn narodowy «Jeszcze Polska nie zginęła» i potężne «Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród», które publiczność wysłuchuje z pietyzmem stojąc.

Oczekiwaliśmy rzeczowego i interesującego odczytu p. Antoniego Potockiego. Niestety, dowiedzieliśmy się, że p. Potocki chory i odczytu nie wygłosi. Była to poważna luka w obchodzie.

Z dużą znajomością rzeczy p. E. Zasławski wygłosił swoje przemówienie o «Nocy Listopadowej i Warszawiance». Poczem nastąpiły deklamacje «Hymn do Narodu» Wyspiańskiego (p. Witwicki) i «Reduta Ordona» Mickiewicza (p. Choroszcza), które wypadły bardzo dodatnio. Na zakończenie odegrano Warszawiankę (pieśń z r. 1830 St. Wyspiańskiego). Wystawienie tej sztuki było świetnym pomysłem. Wywarło głębokie wrażenie. Cierpienie Marji — tej Kasandry Narodu Polskiego, wycisnęło łzy u widzów. Pełna uczucia i wyrazu gra p. Korkozowiczówny wstrząsnęła serca słuchaczy. Widok tych naszych mundurów, wiarusów, generałów, tych naszych dziewic, nucących pieśń, pod grzmot dział i łoskot bębnów, wytwarzały w duszach wielkie przeżycia wspomnień drogich sercu każdego Polaka. Sztuka była starannie wyreżyserowana.

Towarzystwu Miłośników Sceny Polskiej w Paryżu należy się prawdziwe uznanie za urządzenie tego obchodu, wspomnienie o którym pozostanie jako żywy pomnik wśród naszej kolonji, złączonej myślą uczczenia bohaterów narodowych.

GOŚCINNY WYSTĘP P. RYCHTERÓWNY

Staraniem Towarzystwa Pracy Społeczno-Kulturalnej dla Wychodźtwa Polskiego we Francji odbędzie się dn. 14 grudnia b. r. w sali Malakoff 56 *bis*, Av. Malakoff, polski wieczór recytatorski, na który złożą się deklamacje znakomitej polskiej artystki p. Kazimiery Rychterównej. Szczegóły bliższe podamy wkrótce do wiadomości.

OFIARA

W dzień przyjęcia w Sokole druh Krajewski ofiarował na paryskie gniazdo Fr. 10.

OGÓLNO POLSKI KONGRES OŚWIATOWY

Komisja porozumiewawcza towarzystw: Polskiej Macierzy szkolnej w Warszawie, Polskiej Macierzy Szkolnej ziem Wchodnich w Wilnie, Macierzy Szkolnej Ziemi Cieszyńskiej w Cieszynie, Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu, Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie, urządza w Warszawie Kongres Oświatowy, który się odbędzie w dniach 7-go i 8-go grudnia b. r. w sali posiedzeń Rady m. Warszawy. Kongres ten zwołany zostaje w celu omówienia najważniejszych zagadnień pracy oświatowej pozaszkolnej, tudzież metod i form działalności oświatowej. Sekretarz i kierownik wydziału Przewodniczący.

Jan Kornecki. Józef Świerzyński.

KOMUNIKAT

O Rentach Inwalidzkich

Do dnia 15 grudnia 1924 r. winni się zgłosić piśmiennie do Konsulatu Generalnego Polskiego w Paryżu wszyscy inwalidzi wojenni, którzy chcą otrzymać rentę inwalidzką. Zgłosić się winni nawet ci, którzy obecnie jeszcze pobierają rentę inwalidzką od Rządu Francuskiego; i w razie niezgłoszenia się do tej daty narażają się na to, że późniejsze ich pretensje (jak n. p. z powodu zaprzestania wypłat przez Rząd francuski) nie będą uwzględniane.

Czynić staranie o uzyskanie renty inwalidzkiej mogą TYLKO polscy obywatele, którzy udowodnią dokumentami wojskowo-lekarskiemi, że kalectwo ich ma związek ze służbą wojskową.

O dniu, w którym inwalidzi będą musieli się stawić przed Komisją Lekarską-Konsulat Generalny osobnym zawiadomi komunikatem w gazetach polskich, wychodzących we Francji.

Powyższy komunikat dotyczy jedynie inwalidów, mieszkających w okręgach konsularnych Konsulatu Generalnego Polskiego w Paryżu i Konsulatu polskiego w Bordeaux.

Konsulat Generalny zaznacza, że wyżej podany termin 15 grudnia jest ostateczny i że zgłoszenia, które po jego upływie, wpłyną, nie będą uwzględniane.

KOMUNIKAT

Zarząd T-wa Miłośników Sceny Polskiej w Paryżu ma zaszczyt podać do wiadomości swoich członków, że miesięczne Zebranie T-wa odbędzie się dn. 7-go grudnia b. r. (w niedzielę) o godz. 8 i pół punkt. wiecz. w lokalu T-wa, 15 rue de Chabrol, metro «Gare de l'Est».

Na powyższe zebranie są zaproszeni: p. ministrowa Chłapowska, pp. Konsulowie, Naczelni Redaktorzy pism polskich i Prezesi Towarzystw.

Przewidziana jest część koncertowa.

Zarząd.

Najbliższe zebrania Sokoła Paryskiego w siedzibie, 7, rue Corneille, odbędą się w soboty dnia 6-go i 20-go grudnia r. b., o godz. 9-ej wieczorem.

Zebrania zarządu d. 4-go grudnia i 16 grudnia.

ODZNACZENIE NASZEGO RODAKA DRUHA ANTONIEGO MAŁACHOWSKIEGO

Druh nasz Antoni Małachowski, który posiada wielką fabrykę stylowych artystycznych mebli(w Paryżu XII° przy ulicy Reuilly n° 45-47) i sam jest doskonałym pracownikiem, specjalistą został nagrodzony złotym medalem za swoje wyroby, eksponowane na wystawie (Exposition du Foyer) urządzonej w ubiegłym miesiącu, w Paryżu, pod patronatem prezydenta Republiki Francuskiej oraz ministrów Pracy, Hygieny i Wykształcenia technicznego.

To wysokie odznaczenie naszego druha i rodaka przez kompetentne czynniki francuskie prawdziwie nas cieszy. Pozdrawiamy z całego serca druha A. Małachowskiego i życzymy mu szczerze dalszego powodzenia i sukcesów w jego zawodzie. Czołem! zacnemu druhowi, który pomimo ciężkiej konkurencji stworzył, na obczyźnie użyteczne i wzorowe przedsiębiorstwo polskie zatrudniając u siebie rodaków, poszukujących pracy.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Z KRAJU

✲ Z Warszawy donoszą, że pomimo oporu spekulantów zbożowych, cena mąki przejawia tendencje zniżkowe. Piekarze warszawscy zdecydowali obniżyć ceny na chleb. Potaniał także nieco cukier.

✲ Z inicjatywy rodziny Sienkiewicza, powstaje towarzystwo taniego wydawnictwa jego dzieł, które według projektu inicjatorów, mają być ofiarowane bezpłatnie bibliotekom, czytelniom, towarzystwom oświatowym i t. p. instytucjom użyteczności publicznej.

✲ Wielka amerykańska firma naftowa Standart Oil Company przeznaczyła 3 miljony dolarów na wiercenie szybów w roku 1925, w celu zbadania wydajności pól naftowych polskich, znajdujących się we Wschodniej Małopolsce.

✲ Zakończył się proces redaktora Gazety Warszawskiej, Wasilewskiego, oskarżonego przez Artura Śliwińskiego, byłego premjera, o znieważenie komitetu uczczenia pamięci śp. prezydenta Narutowicza. — P. Wasilewski został skazany na 7 dni aresztu oraz zapłacenie 600 złotych grzywny.

✲ Strajk robotników w przemyśle włókienniczym, który wybuchł w Łodzi i przerzucił się na inne ośrodki tego przemysłu, rozszerza się. Ogółem strajkuje około 120 tysięcy robotników. Fabrykanci Łódzcy nie chcą rokować z pracownikami. U premjera Grabskiego odbyła się konferencja. P. P. Grabski uznał płace robotnicze w Łodzi za zbyt niskie i zapewnił, że zwyżka płac bynajmniej nie może obniżyć kursu naszego złotego. Podobne obawy były obłudą ze strony fabrykantów łódzkich. Pisma twierdzą, że nieustępliwość fabrykantów jest manewrem, aby uzyskać obniżenie obrotowego podatku oraz szereg innych ulg.

✲ W Belwederze pod przewodnictwem prezydenta Rzeczypospolitej, w obecności premjera Grabskiego, wice premjera Tugutta i generała Sikorskiego odbyła się konferencja w sprawie opracowania ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych.

✲ Rokowania o rewizji polsko-francuskiego traktatu handlowego zostały ukończone. Dyrektor departamentu Ministerstwa Handlu i Przemysłu p. Tennenbaum wyjechał do Paryża w celu podpisania nowego traktatu w imieniu rządu polskiego.

✲ Wyzwolenie wybrało 4 głosami większości nowego prezesa — p. senatora Woźnickiego.

✻ Minister Tugutt oświadczył, że jest przeciwnikiem wprowadzenia stanu wyjątkowego na Kresach, twierdząc, że gwałty niewątpliwie trzeba odeprzeć siłą, ale jedynie siła chorych stosunków nie uleczy, potrzebna jest planowa organizacyjna praca, skierowana ku poprawieniu warunków administracyjnych i ekonomicznych.

✻ Klub związku ludowo-narodow odbył doroczne wybory — prezesem został p. Głąbiński, wice-prezesami pp. St. Kozicki, Marjan Seyda, dr. Załuska i St. Grabski.

ZE ŚWIATA

✻ W parlamencie francuskim z powodu interpelacji co do wystąpienia komunistów podczas przeniesienia zwłok Żoresa — przyszło do gwałtownych starć. Premjer Herriot postawił kwestję zaufania dla rządu, które uzyskał : za rząd głosowało 318 posłów, przeciwko 196.

✻ Dn. 1-go grudnia w mieście Rewlu, stolicy Estonji, wybuchło powstanie. Elementy, tak zwane komunistyczne, miały zamiar obalić rząd, uzbrojone w mitraljezy, rewolwery i granaty ręczne, zaatakowały gmachy publiczne, koszary, siedzibę prezydenta. Prezydent zdołał uratować się ucieczką. Minister komunikacji p. Karck został zabity. Regularne wojska, wysłane przeciwko powstańcom, potrafiły stłumić wybuch. Podczas walk ulicznych zginęło około 200 osób. Wśród masy zaaresztowanych powstańców, wielka liczba cudzoziemców, których dostarczyła Rosja sowiecka. Wypadki w stolicy nie miały żadnego oddźwięku na prowincji. Kraj zachowuje się spokojnie.

✻ Zatarg między Anglją a Egiptem, wywołany zabójstwem generała Lee Stacka zdaje się być załagodzonym. Nowy premjer egipski Ziwar pasza przyjął wszystkie postulaty Anglji. Opinja publiczna angielska uspokoja się, czując, że się Anglji nie wymknie władza nad Egiptem, tak jej potrzebnym dla rozwoju ekonomicznego. Pisma amerykańskie twierdzą, że zamach na generała Stack'a był dokonany przez propagandowe czynniki bolszewickie rosyjskie.

✻ Dobrodziejstwa rządów bolszewickich — dżuma, głód, bezrobocie, ponadto gazeta bolszewicka zwraca uwagę na zastraszający wzrost małoletnich przestępców — w samej Moskwie w ostatnich latach aresztowano 500.000 małoletnich przestępców, z których 50 0/0 chorych wenerycznie lub nałogowych pijaków.

✻ Partja komunistyczna zmusiła Trockiego złożyć urząd głównodowodzącego czerwoną armją.

✻ Rumunja podjęła zdecydowaną walkę z bolszewizmem.

✻ Znów się chwieje jeden z najstarszych tronów europejskich — tron hiszpański. Rządy dyrektorjatu Primo de Rivery coraz bardziej rozdrażnia opinję publiczną. Knują się spiski, wybuchają powstania. Niepowodzenia w Afryce trwają. Jeden z najznakomitszych pisarzy hiszpańskich Blasco Ibanies, przebywający w Paryzu, zwrócił się do narodu hiszpańskiego z wezwaniem, że czas zrzucić tyranję samowładztwa.

Wybór Poezji Słowackiego do nabycia w « Sokole ».
Dochód na Dom Polski
cena : 1 fr.

Nadeszły portrety : Sobieskiego, Jagiełły, Sowińskiego, Skargi i Paderewskiego. Cena 5 fr. za portret.

Wł. MILKUSZYC, *Redaktor Naczelny*. PARIS — SOC. GÉNÉR. D'IMPR. ET D'ÉDIT., 71, RUE DE RENNES R. C. Seine 267 479 *Sekretarz Redakcji* : BOLESŁAW BIELSKI